

Szanowni Czytelnicy, Plantatorzy buraka cukrowego



Po raz kolejny wiosna była bardzo niesprzyjająca dla siewu i rozwoju młodych roślin buraków cukrowych. Niskie temperatury, a przede wszystkim brak wystarczającej wilgoci w glebie i opadów spowodował, że na wielu polach mieliśmy do czynienia z piętro- wymi wschodami i niedostateczną obsadą roślin. Dopiero ciepły czerwiec przyniósł obfite opady deszczu. To pozwoliło, niestety nie w pełni, nadrobić straty i poprawić kondycję buraków. Pomimo poprawy warunków pogodowych na wielu plantacjach znajdują się rośliny w różnej fazie rozwojowej. To nie jest dobrym prognostykiem przed zbiorami, wszyscy zdajemy sobie sprawę, że wiosna jest bardzo ważnym okresem, który wpływa na ostateczną wysokość i jakość plonów. To również dodatkowe utrudnienie podczas kopania buraków, które powoduje kolejne straty dla plantatorów. Dlatego tak ważnym jest dobór odpowiednich odmian – plantatorzy muszą mieć pewność, że sprzedawany materiał siewny dobrze kiełkuje oraz daje szybkie i wyrównane wschody polowe. Odpowiedni wigor gwarantuje rozwój systemu korzeniowego oraz wzrost pędu w warunkach narastającej suszy i oporów mechanicznych gleby. Nasiona dostarczane plantatorom przez producentów cukru muszą spełniać najwyższe standardy jakościowe.

Obecny rok jest również bardzo trudny ze względu na dużą presję szkodników. Musieliśmy robić znacznie więcej zabiegów chemicznych niż w latach poprzednich. Wzmógł się również szkodnik ziemniaka, szkodnik ziemniaka czy mszyca to wynik ograniczonej możliwości stosowania nasion buraków zaprawianych neonikotynoidami. Z każdym rokiem szkodniki wschodów są coraz powszechniejsze i trudniejsze w zwalczaniu. W tym roku nie odpuszcza również szarek komośnik. Szkody poczynił w rejonie Polski południowo-wschodniej. Według prowadzonego przez KZPBC monitoringu, pojedyncze

osobniki odławiano również w Polsce centralnej i zachodniej. Monitoring w pięćdziesięciu lokalizacjach prowadzimy też dla skośnika buraczaka. Tu z pomocą może nam przyjść pogoda – czynnikiem hamującym występowanie tego szkodnika są deszcze.

Bardzo wcześnie pojawił się w tym roku chwościk – zarodniki grzyba rejestrowane były na początku czerwca, natomiast objawy infekcji były widoczne na liściach już w 3 dekadzie czerwca. Chwościk jest jedną z najistotniejszych chorób w uprawie buraków cukrowych, która wpływa na znaczne obniżenie plonu i jego jakości. Kluczowym jest ograniczenie ryzyka infekcji, ale również jej wczesne wykrycie, tak żeby w odpowiednim czasie wykonać zabieg chemiczny. Konieczny jest rozwój systemu wczesnego ostrzegania o wystąpieniu zagrożenia chorobowego.

Sytuacja na rynku cukru również nie należy do najlepszych. Ceny utrzymują się na stabilnym poziomie, ale cały czas poniżej oczekiwanego. To oczywiście ma wpływ na ceny buraków cukrowych, a ich podaż jest kluczowa dla utrzymania produkcji cukru w Polsce. Jeżeli nie będzie poprawy w tym elemencie, trudno mówić o stabilizacji.

W dużej mierze to od kształtu nowej Wspólnej Polityki Rolnej zależeć będzie przyszłość cukrownictwa w Polsce. Dzisiaj płatności powiązane z uprawą buraków cukrowych są kluczowe dla utrzymania uprawy buraków i ciągłości produkcji w cukrowniach. Kontynuacja tego instrumentu ma podstawowe znaczenie dla rozwoju naszego sektora.

Niech w nadchodzących miesiącach pogoda pozwoli na przyrost masy i cukru w korzeniach, a politycy niech podejmą odpowiedzialne decyzje dla dobra nas, rolników.

Krzysztof Nykiel

Prezes Zarządu Głównego KZPBC